

# GAZETA ŁÓDZKA

Sreda, 11 Kwietnia 1917 r.

ORGAN NARODOWY.

Rok VI. — № 98.

Założyciel i wydawca Jan Grodek.

PRENUMERATA W ŁODZI WYNOŚ:

Rocznie rb. 7.50, półrocznie rb. 3.60, kwartalnie rb. 1.80  
miesięcznie 60 kop.

Wychodzi codziennie popołudniu.

Redakcja i Administracja Przejazd 8, skrzynka pocztowa № 54. Administr.  
otwarta codz. od 9 rano do 7 wiecz. w niedziele i święta do 12 rano.

Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach re-  
dakcyjnych od 10-aj do 2-aj.

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rękopisy  
bez zastrzeżenia honorarium są wzięte za bezpłatne.

OGŁOSZENIA.

Nadsyłaj przez i wśród teksta za wiersz petit lub jego  
miejsce 50k; reklamy za tekst 20 k; zwycięstwa 15 k  
nekrologia 20 k; ogłoszenia drobne 2 kop. za wiersz.

Każde ogłoszenie najmań 20 kop

## Zarząd Warszawskiego Ziemiańskiego To- warzystwa Mleczarskiego,

rozpatrzywszy sprawę

### p. Józefa Goszczyńskiego,

uważa ogłoszenie z dnia 30 marca r. b. za  
niebýt, nadmienając jednak, że od dnia  
15 marca r. b. kierownikiem Oddziału Łódz-  
kiego jest p. Stanisław Chruścielski, który  
posiada odnośną plenipotecję.

## Gospodarczość wolna, czy socjalistyczna.

Prof. Schmoller perusza w swoich  
„Jahrbücher“ pytanie, czy Niemcy po  
wojnie prowadzić będą wolne, czy też  
socjalistyczne gospodarstwo społeczne.  
Daje on na to faką interesującą odpo-  
wiedź.

„Słusznym jest w każdym razie po-  
gląd Jastrowa, że w chwili pokoju nie  
będzie mogło być mowy o tem, aby  
poprosić rozwiązać nasz obrzými apa-  
rat organizacji wojennej. Istotnie też  
byłoby niedorzecznością usuwać odrazu  
organizację dewiz naszych kierują-  
cych banków i znieść ochronę naszej  
waluty. Byłoby rzeczą błędną niszczyć  
państwowe kierownictwo i podział na-  
szego zapasu metali w głównych bran-  
żach przemysłowych, zanim będziemy  
mieli tak zorganizowany handel zagra-  
niczny, iż nasze zaopatrzenie w miedź,  
cynk, antymen i t. p. będzie już w ru-  
chu. Byłoby szczytem krótkowidzstwa,  
byśmy, nie chcąc wywoływać pozorów  
socjalizmu, zaniechali organizacji wy-  
kazu robotników, co jest znacznym po-  
stępem socjalnym. Byłoby to samo,  
co cofnąć się z drogi postępow w na-  
szym wielkim przemyśle, lub w organi-  
zacji karteli, albo co rozbić wszelkich  
kolei państwowych na małe pry-  
watne towarzystwa akcyjne, bądź też  
co rozwiązać osiągniętej z takim wysi-  
łkiem i trudem centralizacji systemu  
kredytowego.

„Ale z drugiej strony będziemy na-  
turalnie stopniowo uchylali pewne za-  
kazy wywozu i monopole, będziemy zno-  
sili podział narodowy maki, kartofli,  
mięsa i tłuszczów, w miarę, jak wolny  
podział przez handel wielki i drobny  
będzie zagwarantowany.

Słowem, w dwa lub trzy lata po za-  
warciu pokoju znieśmy wiele z tego,  
co czasu wojny stworzyliśmy w zakre-  
sie centralizacji i socjalizmu pań-  
stwowego. W wielu ważnych punktach  
powróćmy do urzędzeń z roku 1914.  
Niejedno atoli, co stworzyliśmy między  
1914 a 1915 r., zatrzymamy nie dlatego,  
że jest ono socjalistyczne, lecz że jest  
ulepszeniem i udoskonaleniem naszych  
urzędzeń finansowych i gospodarczych.

Jest jednak połowicznie prawdą i  
połowicznie fałszem, gdy nazywamy so-  
cjalizmem państwowym nasz bank emi-  
syjny Rzeszy, nasze koleje państwowe,  
nasze monopole wojenne lub nawet po-  
wszechną służbę wojskową. Wprowa-  
dzamy w błąd opinię publiczną, nazy-  
wając kastele mostem, wiodącym do  
socjalizmu. W każdym razie wszyscy,  
którzy używają takich określeń, powin-  
ni wiedzieć, że istnieje socjalizm pań-

stwowy i bardzo uzasadniony i zgola  
fałszywy.

Nie należy zapominać, iż ze wzro-  
stem kultury, z powiększeniem się państw,  
z komplikacją stosunków społecznych  
są z jednej strony coraz potrzebniejsze  
pewne centralistyczne konstrukcje pań-  
stwowe i społeczne, że one jednak z  
drugiej strony działają zjawieniem tylko  
wówczas, gdy zachowuje się, a nawet  
powiększa dziedziny zdrowej wolności  
indywidualnej i odpowiedzialności pry-  
watnej, gdy tendencje centralistyczne  
nie paraliżują i nie rujną indywidual-  
nych sił prężnych, zdolności twórczych  
i radosnych nadziei. Wolna gra sił in-  
dywidualnych jest błogosławiona, o ile  
konkurencja jest skorumpowana, o ile  
nie wymaga obrony stałej i o ile wobec  
nadużyć popełnianych nie wymaga in-  
terwencji...

Najważniwszem w tym nowym  
przekształceniu gospodarstwa społecz-  
nego jest coraz bardziej skomplikowane  
współdziałanie wolnej indywidualnej in-  
cjatywy oraz stowarzyszeń i związków  
współdziałanie organów państwowych i  
gminnych ze związkami prywatnymi,  
przedsiębiorców i robotników, pojedyn-  
czych przedsiębiorców i ich związków,  
pojedynczych robotników, bądź też zwią-  
zków i stowarzyszeń robotniczych. Choć  
to wielokrotnie i w rosnący sposób  
poddaje jednostkę i wszystkie klasy  
społeczne pod większość stowarzyszo-  
nych, choć powstaje stąd kontrola róż-  
nych autorytetów, inicjatywa prywatna  
nie powinna być obeszładowana, lecz  
wprowadzona na właściwe tory, co na  
jej korzyść odbywać się będzie.

Tłumienie indywidualizmu przez  
państwo, przez fiskalizm, przez biuro-  
krację wtedy tylko działać powinno, gdy  
wykonanie jest fałszywe lub niekomple-  
tne. Nie zbliża to nas do państwa komu-  
nistycznego lub socjalistycznego, gdy  
najsilniejszych, najdzielniejszych i naj-  
bardziej przewidujących ludzi stawiamy  
na czoło interesów, tak samo, jak to  
czynimy w państwie i gminie. Dążenie  
do większych dochodów i do posiadania  
jest u większości ludzi ostrogą, która  
ma swoje usprawiedliwienie, o ile tylko  
idzie w parze z obyczajem, moralno-  
ścią i prawem, z patriotyzmem i duchem  
socjalnym, wreszcie z uczuciem spra-  
wiedliwości, którym przedewszystkiem  
powinny być ożywione klasy robotnicze,  
jeśli organizacja zbiorowa ma być  
zdrowa.

Po wojnie doczekamy się jeszcze  
różnych postępow i zmian w organiza-  
cji społeczno-gospodarczej, ale nie ta-  
kich, któreby można uważać za gospo-  
darczo socjalistyczną lub komunisty-  
czną. Zmiany będą się poruszały po  
linji reformy społecznej, na którą już  
weszliśmy w ciągu jednej generacji...

Te poglądy Schmollera są pod  
wielu względami trafne, dodaje „Nowa  
Gazeta“, ale choć dość subtelnie anifi-  
kują nowe zjawiska w życiu gospodar-  
czym, nie przeczą istocie przemian. —  
Oczywiście indywidualna inicjatywa po-  
zostanie, lecz jej zakres będzie skre-  
powany i ograniczony. Jest to bądź co  
bądź głęboka reforma socjalna, mająca  
ścisły z socjalizmem związek.

## Przekazanie polskiego korpusu pomocniczego.

Wczorajsza „Deutsche Warsauer Zei-  
tung“ donosi:

„W wielkiej sali posiedzeń na zamku  
dzisiaj o godzinie 11 przed południem w  
obecności generał-gubernatora Beselera i  
generał-gubernatora austriacko-węgierskie-  
go sbramistrza Kuka, tymczasowej Radzie  
Stanu sakomunikowano, iż Legiony polskie  
sostały przekazane gen-gubernatorowi v. Be-  
selerowi. Tymczasowa Rada Stanu stawiła  
się z marszałkiem koronnym Niemojowskiem  
na czele. Prócz tego byli obecni przedsta-  
wiele władz niemieckich i austriacko-we-  
gierskich, oraz przedstawiciele Legionów.  
Generał gubernator v. Beseler doręczył de-  
peszę J. C. M. cesarza niemieckiego do mar-  
szałka koronnego posiadającą następujące  
brzmienie:

Wielka Kwatera Główna, 9 kwietnia 1917 r.  
Marszałek koronny Niemojowski,  
Warszawa.

Jaśnie Wielmożnemu Panu  
i Tymczasowej Radzie Stanu dziękuję za  
skierowaną do mnie z zaufaniem prośbę te-  
legraficzną w sprawie wojska polskiego.  
W porozumieniu z mym wysokim sprzymia-  
rzeńcem J. C. M. cesarzem Karolem, wi-  
dząc w utworzeniu wojska polskiego najwa-  
żniejszą podwalinę odbudowy Waszego pań-  
stwa i apodzielam się, że wojsko to, przy  
waszym czynnym współdziałaniu, będzie  
wkrótce utworzone dla dobra waszej oj-  
czyzny.

Wilhelm I. R.

Potem nastąpiło odczytanie obwiesz-  
czenia do Rady Stanu; obwieszczenie to opie-  
wa, jak poniżej:

1) Polski korpus pomocniczy przeka-  
zuje się niezwłocznie p. jenerał-gubernato-  
rowi warszawskiemu, jenerałowi piechoty  
v. Beselerowi, aby ten korpus, w myśl po-  
rozumienia obu Najwyższych Komend armji  
służył za podwalinę dla mającej być utwo-  
rzoną armji polskiej.

2) Polski korpus pomocniczy jest na  
razie, w swojej obecnej formacji, kadrami  
armji polskiej. Wyłączenie austriackich i  
węgierskich poddanych z wojska polskiego  
będzie przedmiotem późniejszych porozu-  
mień.

Następnie Ekscelencja von Beseler u-  
dzielił głosu austriackiemu jenerał-guberna-  
torowi, sbramistrzowi polnemu Kukowi,  
celem odczytania poniższego Najwyższego  
rozkazu Jogo C. i k. Apostolskiej Mości:

„Do komendy polskiego korpusu po-  
mocniczego!

„Oddaję polski korpus pomocniczy, dla  
cełów armji polskiej, do rozporządzenia p.  
jenerał-gubernatora warszawskiego, które-  
mu powierzone utworzenie tejże armji.

Przekazanie następuje po porozumieniu, do-  
konanem między obu Najwyższymi Komen-  
dami armji.

„Okazuje się godnymi wielkiej decy-  
dującej chwili, w której państwo polskie,  
ostoją zachodnio-europejskiej sedigi i oby-  
czajowości, powstało do nowego życia. Spa-  
wijać w świecie wawrzyn awieniecznego  
stawa Orła polskiego.

„Oby we wszystkich niebezpieczeń-  
stwach chronił Was Najwyższy Matka  
Boska Czystochwała!

„Moja armja-zachowa w wiernej po-  
słuszy Wasze miasto, stwardzone w lica-  
nych, wspólnie-stoczonych walkach.

Karl, m. p.

Potem jenerał-gubernator, v. Beseler,  
odczytał następujący rozkaz dzienny do de-  
wódcy polskiego korpusu pomocniczego, któ-  
ry ma być natychmiast podany do wiado-  
mości wszystkich oficerów, podoficerów i  
szeregowców:

„Na podstawie umów Niemiec z Au-  
stro-Węgrami występuje z dniem dzisiej-  
szym polski korpus pomocniczy z armji au-  
striacko-węgierskiej i przechodzi pod me-  
je rozkazy, aby, zgodnie z życzeniem ludu  
polskiego, przy współdziałaniu Tymczaso-  
wej Rady Stanu Królestwa Polskiego, utwo-  
rzyć kadry armji polskiej, która ma po-  
wstać niezwłocznie.

„Towarzysze polacy! Obecnie chodzi  
przedewszystkiem o wykształcenie, zdala od  
pola bitwy, rodaków waszych na dzielnych  
żołnierzy, aby przez to ojezyźnie waszej,  
Królestwu Polskiemu, dać w ręce narzędzie  
wojenne, godne pełnych chwały tradycji  
wojska polskiego.

„Liczę na posłuszeństwo oraz karność  
waszą i pozdrawiam was“.

Marszałek koronny, Niemojowski, je-  
nerał-gubernatorem i zapewnił, że Rada  
stanu na świeżo utworzonej teraz podstawie  
współdziałał będzie w wystawieniu armji  
polskiej.

## Kronika polityczna.

### Z komunikatów koalicji.

Z rosyjskiego (8 kwietnia).

**Front zachodni:** Na południowy  
wschód od Brzeżan nieprzyjaciel zaata-  
kował dwa razy stanowiska nasze, lecz  
został za każdym razem odparty. Ofen-  
zywa nieprzyjaciela, wykonana w sile  
jednego bataljonu, w okolicy na połud-  
niowy zachód od Tomnatyk, została uda-  
remniona przez ogień piechoty naszej i  
karabinów maszynowych. Na pozosta-  
łych frontach obustronny ogień i przed-  
sięwzięcia oddziałów wywiadowczych.

**Front rumuński:** Atak nieprzyja-  
cielski, wykonany w okolicy Monastyrki  
i Kaszenul, 20 wiorst na południe od  
Okna, został odparty przez wojska ru-  
muńskie.

**Front kaukaski:** Obustronny ogień  
i potyczki oddziałów wywiadowczych.

**Morze Czarne:** Jedna z naszych łó-  
dzi torpedowych wysadziła oddział żoł-  
nierzy przy ujściu rzeki Terme, 55  
wiorst na wschód od Samtunu. Oddział  
ten spowodował pożar tureckiego punk-  
tu obserwacyjnego. Ta sama łódź upro-  
wadziła w Trapezuncie dziesięć żaglow-  
ców z bogatym ładunkiem.

(7 kwietnia).

**Front zachodni:** Na północ od Brze-  
żan, w okolicy Augustówki i Konionki  
zaatakował nieprzyjaciel stanowiska na-  
sze po przygotowaniu artyleryjskiem. —  
Został on odparty. Na południowy za-  
chód od Briung, w okolicy Lipnicy Dol-  
nej, zniszczyliśmy za pomocą eksplozji  
min rowy nieprzyjacielskie. Odparliśmy  
wszystkie kontrataki nieprzyjaciela i zdo-  
byliśmy jeńców. W tym samym miejscu  
przeprowadziliśmy atak gazowy. Na za-  
chód od miasta Tomnatyk wtargnął od-  
dział nieprzyjacielski, wspomagany przez  
ogień artylerji, ręczne bomby i granaty,  
do rowów naszych, lecz został natych-

miastowy kontratakem naszym uderzono.

**Front rumuński:** Odparliśmy za pomocą ognia artylerji atak nieprzyjaciela na wschód od miasta Toldres.

**Front kaukaski:** W kierunku na Hanikin wojska nasze walczyły w okolicy Dukli, na północnym zachodzie od Hanikinu.

Z angielskiego (6 kwietnia).

Trwające wczoraj w dalszym ciągu ataki nasze na północ od St. Quentin, w okolicy Rouvroy, doprowadziły dzisiaj do zajęcia wsi Lempire. Zrobiono też dalsze postępy na północny wschód od wsi Noreuil. Przeciwnik niemiecki odparto.

Dokonano uderzeń pomysłowych na wschód od Arras i naprzeciwko Wyt-schaete.

Wczoraj w nocy na 5 b. m. samoloty nasze dokonały kilka wycieczek na wielkie odległości i bombardowały skutecznie ważne połączenia kolejowe, składy amunicji i szopy aeroplanowe.

### Pierwsze działania wojenne Ameryki z Niemcami.

Biuro Reutersa donosi: Załoga niemieckiej kanonierki „Cormoran”, internowanej w porcie Guax, nie zgodziła się na oddanie statku władzom amerykańskim i zniszczyła go, przyczem zabici zostali dwaj podoficerowie i pięciu marynarzy. 20 oficerów, 12 podoficerów i 321 marynarzy wzięto do niewoli.

(Mowa tu o statku, niegdyś rosyjskim „Rjazań”, który jeszcze na początku wojny zagarnięty przez znany ze swoich sukcesów na morzach krążownik niemiecki „Emden”. „Rjazań” był następnie w porcie Tsingtau przebudowany na krążownik pomocniczy i oddany b. załozce kanonierki „Cormoran”, po której też przejął nazwę).

Paryski dziennik „Daily Mail” podaje wiadomość o zatopieniu na morzu Śródziemnym okrętu amerykańskiego „Missourjan” pojemności 7941 ton.

### Skonfiskowane statki niemieckie.

Z Havanny donoszą do Londynu pod datą 9 kwietnia: Rząd Havanny skonfiskował 3 internowane tam statki niemieckie. Załogi aresztowano. Donoszą, że ten sam los spotka internowane statki niemieckie w Cienfuegos i w Santiago.

### Zerwanie stosunków pomiędzy Brazylią a Niemcami.

Według doniesień z Rio de Janeiro minister brazylijski do spraw zagranicznych odmówił przyjęcia posła niemieckiego i polecił, by przygotowano okręt dla natychmiastowego odjazdu posła.

### Obrońca kanału Panamskiego.

Biuro Reutersa dowiaduje się, z Panamy: Prezydent republiki panamskiej wydał proklamację w której przyrzeka Stanom Zjedn. pomoc Panamy w obronie kanału Panamskiego. Wszystkim konsulom niemieckim, czynnym w republice panamskiej, zabroniono zajmowania się sprawami konsularnymi. Ogłoszono, że wszyscy poddani niemieccy będą aresztowani, o ile uczestniczyliby w działaniach na szkodę republiki.

### Rekwizycja parowców austro-węgierskich.

Z Nowego Yorku donoszą, iż władze zarekwizowały wszystkie parowce austro-węgierskie, znajdujące się w portach amerykańskich.

### Opieka nad obywatelami austro-węgierskimi.

Donoszą z Wiednia, że opiekę nad obywatelami austriackimi i węgierskimi, przebywającymi w Stanach Zjednoczonych, obejmie prawdopodobnie rząd szwedzki.

### Ustąpienie austriacko-węgierskiego ministra wojny.

„Lokal Anzeiger” donosi: Cesarz i król Karol zgodził się łaskawie na uwolnienie ministra wojny, barona von Krobatina, mianując go jednocześnie komendantem armji.

### Król Albert oficerem lotniczym.

Pisma niemieckie donoszą: Król Albert belgijski wznosił się dn. 27 marca ze swej obszernej rezydencji w zachodniej Flandrii. La-Panne, w samolocie kierowanym przez kapitana lotniczego Jasquet'a, i przez całą godzinę unosił się ponad

frontem wojsk nad Izerą. Pomimo silnego ostrzelania nieprzyjacielskiego, powrócił król bez szwanku do belgijskiej kwatery głównej, gdzie na mocy dokonanych podczas lotu zdjęć fotograficznych, zdał raport, jako oficer lotniczy.

### Pogłoski o rokowaniach rosyjsko-angielskich.

Z Haparandy donoszą: W Anglii mnożą się pogłoski o rokowaniach rządu angielskiego z komitetem wykonawczym w Petersburgu w sprawie ustąpienia anglikom obszarów na północy Rosji oraz ustąpienia na rzecz Anglii obszarów okupowanych, a m. in. również terytoriów, zajętych obecnie przez wojska niemieckie. Anglia domaga się gwarancji, iż Rosja dołoży wszelkich sił, ażeby wyswobodzić te obszary.

### Rosyjskie plany pokoju odrębnego?

Gazety paryskie donoszą z Petersburga, że minister spraw zagranicznych Milukow oświadczył dziennikarzom, że Rosja zapytała Turcję warunkowo i bez zobowiązania o sprawę wolności cieśnin i o Armenję.

### Obrazy w Petersburgu.

Agencja tel. petersburska donosi: W drugim dniu obrad zjazdu przedstawicieli partji wolności narodowej i demokratów konstytucyjnych omawiano sprawę jaknajbardziej współpracy rządu tymczasowego i przedstawicieli robotników i żołnierzy. Następnie zjazd rozważał kwestję agrarną i, nie powziąwszy żadnej decyzji, oświadczył się tylko zasadniczo, że grunta powinny być oddane klasom pracującym. Obrady zjazdu trwają w dalszym ciągu.

### Usunięcie jenerałów rosyjskich.

Depesze petersburskie donoszą, że minister wojny Guczkow, otrzymawszy bliższe wiadomości o kłesce nad Stochodem, zarządził natychmiastowe usunięcie z zajmowanego stanowiska wodza odcinka tego, jenerała Lecha, i komendanta korpusu Januszewskiego, za niedbalstwo.

### Opór wojska na Syberji Zachodniej.

Donoszą ze Stokholmu, że załogi Irkucka i Tomską pozostały wierne Mikołajowi II i w kilku miejscach przerwały kolej syberyjską.

### Rozruchy w Władywostoku.

Według wiadomości ze Stokholmu we Władywostoku zbuntowała się załoga jednego z krążowników i wysadziła swój okręt w powietrze.

Okręty japońskie strzegą urządzeń portowych.

### Rozruchy w Mongelji.

Donoszą ze Stokholmu, że w Mongolji wybuchły walki pomiędzy żołnierzami i właścicielami.

### Prawica rosyjska była płaćna przez rząd carski.

Według depesz stokholmskich „Riecz” ogłasza listę publicystów i posłów do Dumy, którzy otrzymywali żołąd od rządu rosyjskiego.

Na liście są nazwiska Markowa, Zamysłowski, Dubrowina i Puriszkiwicz.

### Program ministra Milukowa.

Petersburska agencja telegraficzna pod datą 7-go b. m. ogłasza co następuje: Rosyjski minister spraw zewnętrznych Milukow w rozmowie z przedstawicielami prasy złożył oświadczenie, w którym m. in. powiedział:

Zawsze byłem najmocniej przekonany, że Stany Zjednoczone mogą wziąć udział w wojnie jedynie tylko po stronie państw koalicji. Wytknięcie celów wojennych przez prezydenta Wilsona najzupełniej odpowiada oświadczeniom europejskich mężów stanu. Jedyna rzecz, jaka nas dzieliła od międzynarodowego programu prezydenta Wilsona, była jego zasada: pokój bez zwycięstwa.

Zrzeczenie się zwycięstwa ze strony koalicji oznaczałoby prosto niemożność wykonania wielkich zagadnień, których rozwiązanie zarówno koalicja jak i Wilson uważa za niezbędne.

Tylko zwycięstwo nad Niemcami umożliwi może urzeczywistnienie dążeń Wilsona. Zadanie państw koalicji niema na widoku celów zdobywczych. Wszyscy dążymy bądź to do zwrotu przemocą zabra-

nych terytoriów, bądź do osiągnięcia ostatecznego granic narodowych. O pokoju bez aneksji mówić można tylko pod tym warunkiem, że słowo aneksja oznacza to samo co uzurpacja. Bez tego ważnego, niezbędnego sprostowania, hasło: „pokój bez aneksji” oznacza formułę, zaproponowaną koalicji przez niemieckich demokratów socjalnych, a mianowicie pokój stanowczy, zawarty na podstawie status quo ante. Wszystkie te formuły, w gruncie rzeczy pochodzenia niemieckiego, odpowiadają całkowicie interesom niemieckim.

W kwestji Dardanelli nie może być zdań odmiennych. W razie neutralizacji cieśnin, wolny przejazd obcych okrętów wojennych na morze Czarne zmusiłby Rosję do ufortyfikowania się stalego na wybrzeżach morza Czarnego i do utrzymania znacznej floty wojennej. Takie położenie byłoby dla Rosji o wiele gorsze, aniżeli istniejące przed wojną. Rosja wolałaby cieśniny pozostawić pod siabym, chylącym się do upadku panowaniem tureckim, aniżeli otworzyć porty morza Czarnego dla okrętów wojennych innych narodów.

Jeżeli rozwiązanie tego zadania w chwili obecnej jest niemożliwe, to tylko dlatego, że Niemcy mają pretensję do spadku po Turcji i wytwarzają kwestję, czy cieśniny mają należeć do Rosji czy do Niemiec. Jako punkt wyjściowy pretensji niemieckich przyjęto ciągłość terytoriów sprzymierzonych od Berlina aż do Bagdadu.

Program koalicji obejmuje dwa cele, zgodne z pretensjami narodów, mianowicie: oswobodzenie ludów podległych panowaniu niemieckiemu i gruntowne przekształcenie Austro-Węgier. — Utworzenie państwa czesko-słowackiego ma być granicą przeciw uzurpatorskim planom Niemiec w stosunku do krajów słowiańskich. Niemiecka Austria i Węgry muszą ograniczyć się na swych terytoriach etnograficznych. Włosi austriaccy muszą być przyłączeni do Włoch, rumuni zaś do Rumunii, ukraińskie ziemie w Austrii muszą się zjednoczyć z rosyjską Ukrainą. Historia sama wytknęła już zadanie zjednoczenia terytoriów serbskich. Armenia musi przejść pod protektorat rosyjski. Ostatnie wypadki jasno dowiodły, że nie można pozostawić narodu armeńskiego w jarzmie tureckim. Wszystkie te zagadnienia oddawna już przedstawiane przez koalicję, wcale nie sprzeciwiają się programowi Wilsona, lecz są tylko nieuniknionym dalszym rozwojem przy faktycznym uregulowaniu stosunków między Europą a Wschodem.

## Telegramy.

### Komunikat niemiecki.

16-go kwietnia. — Urzędowo.

Z widowni zachodniej.

Bitwa pod Arras trwa dalej.

Po kilkodzielnym działaniu silnych mas artylerji i przyrządów do rzucania min, anglicy wczoraj rano, po nader gwałtownem wzmoczeniu się ognia, zaatakowali linje nasze na szerokości 20 klm. W uporczywej walce zdołali oni wdrzeć się do stanowisk naszych przy drogach wychodzących z Arras. Przelamanie frontu nie powiodło się. Podczas zwycięskiego opierania się przewadze dwie dywizje nasze poniosły znaczne straty. Na południe od Ypres kolony szturmujące przedarły się aż poza trzecią linję angielską, wysadziły ziemianki i powróciły, uprowadzając około 50 jeńców, 7 karabinów maszynowych i przyrządy do rzucania min.

Front niemieckiego następcy Tronu.

Atak francuski pod Laffaux, na północny wschód od Soissons, zajął się w ogniu naszym. Wzdłuż Aisne, oraz pod Reims od południa akcja bojowa artylerji stała się nader ożywioną. W Szampanji zachodniej po obydwóch stronach Prosnes natarcia wywiadowcze dały nam 36 francuzów, jako jeńców.

Front wojsk generała marszałka polnego filbrechta Württemberskiego.

Nie wydarzyło się nic szczególnego.

Z widowni wschodniej.

Przy umiarkowanym ogniu i ograniczonej akcji na przedpolach sytuacja nie uległa zmianie.

Front macedoński.

Nic nowego.

Pierwszy General-kwatermistrz LUDENDORFF.

### Komunikat austriacki.

WIENIĘ, 10-go kwietnia.

Z widowni wschodniej i włoskiej.

Nie wydarzyło się nic szczególnego.

Z widowni południowo-wschodniej.

Na południe od jeziora Ochryda nasze kolony atakujące przyprzewadziły kilku francuzów z rowów nieprzyjacielskich.

Zastępca szefasztaba generalnego von Hofer, marszałek polny porucznik.

## Z ziem polskich.

Warszawa.

Zjazd techników polskich.

Zorganizowany przez Stowarzyszenie techników nadzwyczajny zjazd techników polskich w Warszawie, jaki odbędzie się dn. 12—15 b. m., w którym wezmą udział liczni technicy z Galicji oraz z terenu okupacji austriackiej, zajmie się omówieniem spraw odbudowy kraju i udziału techników w pracach przy tworzeniu się państwa polskiego.

Komitet organizacyjny zjazdu stanowia pp.: Alfons Kuehn, przewodniczący, Władysław Czarniński, wiceprzewodniczący, Stefan Szybalski, sekretarz, Zygmunt Wóycicki, referent i Stanisław Manduk, gospodarz.

Referatów na zjazd zgłoszono około stu. Zostały one podzielone na pięć kategorii: zagadnienia, dotyczące odbudowy kraju (budownictwo, drogi lądowe i wodne, urządzenia miast i miasteczek), sprawy naszego przemysłu (naturalne bogactwo naszego kraju, elektryfikacja, jako sposób uprzemysłowienia kraju), ustawodawstwo techniczno-przemysłowe (ustawa budowlana, patentowa, ujednostajnienie miar i wag i t. p.), oświata zawodowo-techniczna (szkolnictwo, piśmiennictwo, słownictwo), sprawy treści ogólnej, jak utworzenie wspólnej organizacji techników polskich, rejestracja polskich sił technicznych, samopomoc materialna i zawodowa, utworzenie biur porad i zrzeszeń rzeczoznawców technicznych i t. p.

Na dworcze wiedeńskim czynne jest biuro informacyjne dla gości przyjeżdżających, biuro zjazdu zaś w Stowarzyszeniu techników udziela wszelkich objaśnień i ułatwień w otrzymaniu mieszkań i posiłku po cenach zniżonych.

Dziś o godz. 8-jej wiecz. uczestnicy zjazdu zbiórą się w gmachu Stowarzyszenia techników na posiedzenie przedwstępne. Otwarcie zjazdu nastąpi dnia 12 b. m. o godz. 9 rano.

Podatek od rusztowań i balkonów.

Na posiedzeniu delegacji wydziału administrowania majątkiem miejskim zatwierdzono przepisy nowych podatków od rusztowań i wykuszów:

Szerokość gruntu, zajmowanego na rusztowania nie powinna przekraczać: a) na ulicach szerokości do 10 metr. — 20% szerokości; b) na ulicach szerszych od 10 metr. — 25% i c) na ulicach z bardzo ożywionym ruchem nie więcej niż 2 metry.

Od balkonów obecnie istniejących właściciele domów wpłacać będą podatek od d. 1 stycznia 1918 roku.

Kursy administracyjne dla wójtów i sołtysów.

Komisja szkolna ziemi radomskiej podała projekt zorganizowania kursów administracyjnych dla urzędników gminnych. Projekt ten podjął główny komitet ratunkowy i w okólniku do komitetów ziem poleca zorganizowanie powyższych kursów w Lublinie, Radomiu, Kielcach i Piotrkowie.

Czas trwania kursów obliczono na miesiąc. Ze względów praktycznych ilość słuchaczy nie może przewyższać 50. Kursy będą urządzone kolejno dla poszczególnych obwodów. Każda gmina ma dostarczyć 2-ech słuchaczy.

Program kursów obejmuje trzy działy przedmiotów, zadaniem których ma być wykształcenie polaka, obywatela.

urzędniaka. A więc historia Polski ze szczególnem uwzględnieniem ustroju społecznego i historii stanu włościańskiego, nauki prawnopañstwowe, o samorządzie, ustawie gminnej, wreszcie obowiązki i prawa wójtów, sołtysów, gospodarka gminna, praktyczne wskazówki prowadzenia rachunkowości, ksiąg itp.

Kursy dla obwodu radomskiego rozpoczęły się w połowie marca r. b.

Administracja i uruchomieniem kursów zajmie się komitet obywatelski ziem radomskiej przy współudziale komisji szkolnej, która opracowuje szczegółowy program i dostarczy prelegentów.

#### Płock.

Magistrat miasta Płocka podaje do wiadomości, że wszystkie rachunki dla biur miejskich powinny być wystawione w języku polskim.

W „Kurjerze Płockim” znajdujemy nast. obwieszczenie:

„Wszyscy posiadacze pszczoł obowiązani są zameldować u mnie do 12 b. m. ilość i rodzaj uli. Przytem należy wyszczególnić, czy ulę są nowego systemu t. j. z wyjmowanymi ramkami do wosku, czy też starego, gdzie do wyjęcia miodu i wosku cały rój należy wykopcić. Niezameldowanie, albo opóźnienie będzie karane”.

Podpisano: C. N. Burmistrz Wartze.  
Najporucznik.

## Teatr Polski

CEGIELNIANA 63.

Dziś, d. 11 kwietnia i czwartek 12 kwietnia r. b. o godz. 7 i pół wiecz.

### „Piosnki ułańskie”

sztuka w 3 aktach W. Bunikiewicza.

Piątek, dn. 13 kwietnia o godz. 7 i pół wiecz. po cenach popularnych

### „Mandaryn Wu”

sztuka angielsko-chińska w 3-ach aktach H. M. Vernona i H. Ovena.

Sobota, d. 14 kwietnia o godz. 7 i pół wiecz.

### Benefis Józefa Machalskiego

## „Judasza z Kariothu”

sztuka w 5 aktach K. Rostworowskiego.

## ODEZWA

### Koła Łódzkiego Polskiego Związku Zawodowego Ogrodników

o tępieniu szkodników drzew owocowych.

(Dokończenie).

Bardzo wiele owadów składa swe jajeczka, lub zimuje w postaci poczwarki w szczelinach kory drzewnej. Dla zniszczenia tych owadów a także i przeciw mehem i porostom należy pnie i główne gałęzie skrobać za pomocą tępego noża lub sierpa i zeszczotkować twardą szczotką np. drucianą. Obskrobaną korę należy również spalić. Potym trzeba pnie i główne gałęzie zaszmarować mlekiem wapiennym.

Pozatem letnią porą na jabłoniach u nasady pnia, a czasem na całej jego długości i na gałęziach, daje się zauważyć zbitą masę białą jak śnieg. Jest to straszny wróg naszych jabłoni, zwany mszycą krawa, która przy zgniczeniu wydziela płyn barwy krwistej. Dotychczas nie posiadamy środka na zniszczenie tego straszego szkodnika naszych jabłoni, trzeba bez ustanku, co kilka dni przejrzed nasze drzewa i szmatą zgnieść te owady mocno wycierając części zarażone. Kto to zaniedba, nie tylko swoje drzewa zniszczy, ale pozwoli, aby ten owad rozpoznał się po całym kraju, a co za tem idzie, dopuści do całkowitego zniszczenia całej plantacji jabłoni.

Wszystkie zatem roboty dla zwalczania szkodników polegają:

- 1) na obcięciu i zniszczeniu oprzędów: Rudnicy złotopłynnej i Niestrzępa głogowca;
- 2) na zeskrobaniu i zniszczeniu jajeczek Brudnicy nieparki;
- 3) na obcinaniu i zniszczeniu gałązek z jajeczkami pierścienicy;
- 4) na oskrobaniu pni i zniszczeniu zdrapaonych kawałków kory;
- 5) na zaszmarowaniu pni i głównych gałęzi mlekiem wapiennym.

A więc do walki i to do walki energicznej, bez odpoczynku, niech starsi do tej walki przystosują dzieci, które mogą im w tej walce być pomocnymi bo są i młodszy, zręczniejsi, a w nagrodę za to drzewa nasze okryją się piękną zielono-

ścią i jeszcze piękniejszymi i smaczniejszymi owocami. Koło Łódzkie P. Z. Z. O. zwraca się z gorącą prośbą do wszystkich proboszczów, zarządów gmin, nauczycieli wiejskich i obywateli o poparcie usiłowań Koła, zmierzającego do podniesienia dobrobytu krajowego, zachęcając wszystkich posiadaczy choćby najmniejszych sadów, do prowadzenia walki ze szkodnikami.

Zarząd Łódzkiego Koła  
P. Z. Z. O.

## Wiadomości bieżące.

#### — Podatek od okien za 1916 r.

(\*) Miejscowy wydział podatkowy przy magistracie rozpoczął inkasowanie podatku od okien za 1916 r.

Podatek powyższy wpłacany jest do Kasy Głównej miejskiej (Nowy Rynek 1) codziennie od 9 do 11 i pół rano.

W ciągu 4-tych tygodni od dnia wręczenia zawiadomienia przysługuje prawo reklamowania.

#### — Z sądów polskich.

(\*) Obrońcą w sprawach karnych może być tylko osoba, która skończyła 21 lat. Pozatem przewodniczącym sądu rozstrzyga podług własnego uznania, kto może być dopuszczony lub wyznaczony, jako obrońca. O ile obwiniony sam nie poczynił starań o mianowanie obrońcy, należy mu wyznaczyć z urzędu obrońcę: 1) gdy obwiniony nie skończył lat 19, 2) gdy jest głuchy, lub niemy.

Obrońcy z urzędu wyznaczonemu może być przyznana odpowiednio wynagrodzenie z Kasy Państwa.

Rozstrzyga o tem ostatecznie przewodniczący Sądu Okręgowego.

#### — Wypłata zapomóg rezerwistkom.

(\*) Od dnia dzisiejszego rozpoczyna się wypłata zapomóg rezerwistkom i trwać będzie dni cztery.

#### — Z Koła starszych i podstarszych.

(\*) Jutro o godzinie 7 i pół wieczorem w lokalu Rezsury Rzemieślniczej Chr. przy ulicy Widzewskiej 117 odbędzie się zebranie członków Koła starszych i podstarszych poświęcone głównie sprawie regulaminu Koła.

#### — Ze Stow. techników.

(\*) Jako delegat na Zjazd techników zatwierdzony został przez wydział budowlany przy magistracie inż. Stebelski.

#### — Z kursów dla analfabetów przy T. K. O.

Grupa polskiego prowadzona przez p. Annę Kronmanównę wznawia zajęcia po przerwie świętecznej d. 16 kwietnia.

Biurowo T-wą (Podleśna nr. 1) otwarte jest codziennie od 6—7 wiecz. i przyjmuje zapisy, oraz udziela informacji, dotyczących się lekcji polskiego i arytmetyki dla dorosłych analfabetów.

#### — Wypłata dodatku dla nauczycieli.

W końcu bieżącego tygodnia miejska kasa główna będzie wypłacać nauczycielom szkół miejskich, pracującym już 20 lat w szkołach rządowych, pensję dodatkową za czwarty kwartał roku efatowego. Nauczycieli takich jest w Łodzi 84.

#### — Zamknięcie widzewskiej szkoły fabrycznej.

Dyrekcja firmy Tow. Akc. Widzewskiej Manufaktury wymówiła posady personelowi nauczycielskiemu miejscowej szkoły fabrycznej od dnia 1 lipca. Do szkoły uczęszcza obecnie zgórą 200 dzieci. (a)

#### — Czerwcowy pokaz kwiatów i warzyw.

(a) Jutro, w czwartek, w lokalu Polskiego Tow. krajoznawczego odbędzie się posiedzenie organizacyjne Komitetu Pokazu kwiatów ciętych i warzyw, urządzanego w czerwcu r. b. na rzecz Polskiej Macierzy Szkolnej przez łódzkie Koło Związku zawodowego ogrodników Polskich. Z ramienia P. M. S. do Komitetu wystawowego wchodzi: ks. prałat Wincenty Tymieniecki, bar. Marjan Manntenfel i Konrad Fiedler.

#### — Przetworzenie spółek komandytowych na kooperatywy.

(a) Na skutek uchwały powziętej na ogólnem połączonym zebraniu czterech łódzkich spółek komandytowych, zarządy tychże spółek wyłoniły z pośród siebie specjalną komisję reorganizacyjną mającą na celu przygotowanie materiałów dla projektowanego przetworzenia tychże spółek komandytowych na normalne Stowarzyszenia spożywcze współdzielcze typu Rochdalekiego.

Prace komisji reorganizacyjnej pro-

wadzone są pod kierunkiem kierownika łódzkiego oddziału Związku warszawskiego Stow. spożywczych p. St. Dipple. Dla przetworzenia spółek na kooperatywy komisja opracowuje bilanse spółek oraz zwoła zebranie likwidacyjne poszczególnych spółek komandytowych.

#### — Z klasowych kooperatyw robotniczych.

Zarządy łódzkich klasowych kooperatyw spożywczych przy robotniczych Związkach zawodowych „Metalowice”, „Robotnik” i „Związkowiec” wyznaczyły tegoroczne ogólne zebranie w sali Koncertowej w terminach następujących: „Robotnik” dnia 22 kwietnia, „Metalowice” — 29 kwietnia, oraz „Związkowiec” — 6 maja roku bież. (a)

#### — Dla zubożałej inteligencji.

Łódzka Miejsca Rada Opiekuńcza otrzymała od swej dyspozycji sumę rubli 500, ofiarowaną przez zespół urzędników Tow. Przemysłowego cukrowni „Leśmierz” na zapomogę dla zubożałej inteligencji chrześcijańskiej. (a)

#### — Z komisji Rockefellerowskiej.

Komisja Rockefellerowska przy Miejsce Rada Opiekuńczej, powołana do życia w dniu 15 listopada roku ubiegłego celem zapatrywania ludzi w mleko z funduszy Komitetu Rockefellerowskiego, w marcu roku bież. rozdała instytucjom opieki nad niemowlętami ostatnie zapasy posiadanych transportów mleka zgromadzonego. Ogółem rozdano 1110 skrzynek po 48 puszek mleka w każdej, czyli 43,280 puszek. Zamiast mleka w naturze obecnie Miejsca Rada Opiekuńcza przeznaczyła dla instytucji „Kropki Mleka” subwencję w wysokości 2 tysięcy rubli. (a)

#### — Odczyty Cezarego Jellenty.

Od dnia 6 kwietnia r. b. zaczęła się sprzedaż biletów na odczyty znakomitego prelegenta p. Cezarego Jellenty, w biurze dzienników „Promień” Piotrkowska nr. 81. Tym razem znany i ceniony prelegent wygłosi 3 odczyty p. t. „3 arcydzieła Ibsena”: Czwartek, 19 kwietnia „Brand”, Piątek, 20 kw. „Peer-Gynt” i Sobota, 21 kwietnia „Preferenci do tronu”.

Odczyty te w sezonie zimowym cieszyły się ogromnym powodzeniem w Warszawie, gdzie p. Jellenty wygłosił je po raz pierwszy w teatrze „Rozmaitości”, a następnie na ogólne żądanie były powtórzone w sali „Hermana i Grossmana”.

#### — Odczyt Leo Belmonta.

Ceniony i utalentowany publicysta p. Leo Belmont wygłosi wkrótce w Łodzi niezmiernie zajmujący i aktualny odczyt p. t. „Carat i rewolucja w boju 100-letnim”. Blizsze szczegóły niebawem podamy. Zamówienia na bilety przyjmuje już Czytelnia Nowości Alfreda Straucha, ulica Dzielna 16.

#### — Odczyt p. H. Zimmermana o Ibsenie i G. Hauptmanie.

Dziś wieczorem odbędzie się czwarty z rzędu odczyt p. H. Zimmermana „O Ibsenie i G. Hauptmanie” w Sali Śpiewaków przy ul. Piotrkowskiej 273. Mimo, że p. Zimmerman wygłosi ogółem osiem odczytów, jednak każdy z tych odczytów stanowi sam w sobie całość, a dzisiejszy winien szczególnie zainteresować sferę inteligencji łódzkiej, ponieważ p. Zimmerman, jako znawca teatru i literatury dramatycznej, oddawna z pietyzmem poświęca się studjum nad twórczością tych dwóch potężnych dramaturgów.

Odczyt więc dzisiejszy zapowiada się wielce interesująco.

#### — Z III dzielnicy M. P. S.

(\*) Wypłata zapomóg biednym uskutecznią się podług rewirów, a mianowicie:

- 1) Wólczańska od 8—9 rano.
- 2) Rozwadowska, Długa, Piotrkowska, Karola od 9—10 rano.
- 3) Karolew, Karolewska szosa, Zakątna, Andrzejka od 10—11 rano.

4) Miłsza, Anny, Pańska, Lipowa, Ludwiki, Łąkowa, Podleśna od 11—12 w p. UWAGA: Wszelkie spóźnienia uwzględniane nie będą, wobec tego biedni ściśle przestrzegają wienni przepisami oznaczone godziny.

#### — Z żyd. Tow. Dobroczynności.

(\*) Stosownie do sprawozdania żyd. Tow. Dobroczynności wydano zapomóg na święta w góry 10,000 rodzinom żyd., między niemi z góry 3,000 rodzinom, otrzymującym zapomogi w dzielnicach zapomogowych. Rozdano ogółem 30,000 rb.

Gmina żyd. udzieliła 15,000 rb., pozostała zaś suma pokryta została przez jednorazową składkę członków i z subydjum.

#### — Z Bałuckiej Macierzy Szkolnej.

(\*) Dzięki staraniom Zarządu Koła Bałuckiej Macierzy Szkolnej otrzymała ona od Delegacji Niesienia Pomocy Biednym lokal przy ulicy Zgierkiej nr. 11.

#### — Ze Zgierza.

Z inicjatywy radnych poiatów miasta Zgierza powstał Komitet, mający na celu urządzenie obchodu rocznicy Konstytucji 3-go Maja. Radni zwrócają się do duchowieństwa, przedstawicieli wszystkich warstw, instytucji, stowarzyszeń, oraz do wybitnych obywateli miasta z wezwaniem do zgodnego współdziałania.

## Teatr i muzyka.

#### — Benefis Józefa Machalskiego.

W sobotę, dnia 14-go kwietnia r. b. o godz. 7 i pół w Teatrze Polskim odbędzie się benefis utalentowanego artysty tegoż teatru p. Józefa Machalskiego, który już 5 rok bez przerwy przebywa na scenie łódzkiej. Nie wątpimy, że publiczność łódzka poprze tego sympatycznego aktora i po brzegi wypełni widowie, aby dać dowód uznania dla jego talentu. P. Machalski na swój benefis wybrał dramat Rostworowskiego p. t. Judasz z Kariothu, w którym odgrywa postać Kalfasza.

#### — Teatr Polski.

Dziś, w środę 11 kwietnia, czwartek, dnia 12 kwietnia i niedzielę 15 kwietnia o godz. 7 i pół wiecz. sztuka współczesna w 3 akt. Witolda Bunikiewicza pod tyt. „Piosnki Ułańskie”.

W sobotę, d. 14 kwietnia o godzinie 3 po poł. po cenach najniższych (od 10 do 50 kop.) sztuka historyczna w 7 obrazach L. Anczyca p. t. „Kościuszkę pod Racławicami”.

W piątek, d. 13 kwietnia o godzinie 7 i pół wieczorem sztuka angielsko-chińska w 3 aktach H. M. Vernona i Ovena p. t. „Mandaryn Wu”, który będzie powtórzony w niedzielę 15 kwietnia o godz. 3 po poł.

#### — „Wiesław”.

Koło Miłośników sceny przy Stow. Handlowców Polskich (Piotrkowska 108), w sobotę 14 i niedzielę 15 b. m. odegra operę ludową w 2 aktach „Wiesław” K. Bredzińskiego, muzyka Ostrowskiego.

Reżyserja spoczywa w rękach p. J. Sachnowskiej, artystki Teatru Polskiego, kierownikiem muzycznym jest p. E. Fotygo.

W przedstawieniu przyjmuje udział, łącznie z chórami i orkiestrą amatorską Stowarzyszenia 70 osób.

Bilety wcześniej są do nabycia w kancelarji Stowarzyszenia od godz. 6—8 wiecz., oraz u Gebetnera i Wolfa (Piotrkowska 87) i u p. Bogusławskiego (Piotrkowska 100).

Dziś, jutro i pojutrze odbędzie się próby generalne, na które uprasza się przyjmujących udział o punktualne przybycie.

#### — Koncert Bronisława Hubermana.

Przypominamy, że jutro, t. j. w czwartek o godz. 8 wiecz. w Sali Koncertowej (Dzielna 18) odbędzie się zapowiadany koncert znakomitego skrzypka-wirtuoza Bronisława Hubermana. W koncer-

Po raz pierwszy w Łodzi

Dziś

Dziś

Po raz pierwszy w Łodzi

„ODEON”

TRILBY

Tragedja duszy kobiecej w 5 częściach ze słynną amerykańską artystką

KLARA JOUNG

w roli tytułowej.

de tym — jak już podaliśmy — przyjmuje udział Leopold Spielmann z Wiednia, który odegra solo na fortepianie 12-ą Rapsodję Liszta.

Pozostałe bilety są do nabycia w Czytelnicy Nowości Alfreda Straucha, Dzielna 16, a w dzień koncertu od godz. 5-ej przy kasie Sali Koncertowej.

**Z estrady.**

XXII Koncert Symfoniczny Ł. O. S. Dyrygent Br. Szulc.

Program poniedziałkowego 22 Koncertu Symfonicznego Ł. O. S. zawierał m. in. perle twórczości symfonicznej Beethovena — jego 9-tą Symfonię D-moll arcydzieło muzyczne, niemające sobie równego w całej literaturze orkiestrowej.

Symfonia ta, ilustrująca dzieje ludzkości, w szerokie ramy poematu muzycznego objęta, a kończąca się kantatą „Oda do Radości“ do słów hymnu Szyllerowskiego — jest jedną wielką pieśnią, zwycięstwo ducha sławiącą — w której mistrz Beethoven stanął u szczytu genialnej swej twórczości.

Pod względem technicznym i całego aparatu orkiestralnego i głosowego, jakiego Beethoven w niej użył do wypowiedzenia swych myśli — 9-ta Symfonia należy bezsprzecznie do najtrudniejszych dzieł jego, wymaga przeto przedewszystkiem dobrze zgranego zespołu, dokładnego opracowania wszystkich szczegółów partytury, dobrze przygotowanych chórow i odpowiednio głosowo uposażonych solistów.

Jakkolwiek orkiestra Ł. O. S. w większości warunkom powyższym odpowiada i nieraz dawała nam dowody, że umie pokonywać z wysokim artystycznym wszelkie trudności techniczne partytury, a jej kierownik p. Bronisław Szulc nieraz imponował nam niezwykłą pracą, wybitną umiejętnością wycucia ducha kompozycji i wszechwładnym panowaniem nad zespołem, — chóry zaś Tow. „Hazimir“ również niejednokrotnie pochwlebne sobie świadectwo wystawiały — niemniej jednak poniedziałkowe wykonanie Symfonii D-moll nie stało na wysokości zadania i różniło się bardzo od poprzednich wykonań w ubiegłym sezonie — nacechowane bowiem było jakąś pobieżnością, jakby niedostatecznym przestudiowaniem dzieła — co się szczególnie przejawiało w pierwszym „Allegro ma non troppo“ i ostatniej części Symfonii, w której występują głosy solowe (kwartet) na tle chóru mieszanego — i dla tego też

oczekiwanego wrażenia całość wykonania beethovenowskiego arcydzieła na licznie zebranych słuchaczach — tym razem nie wywarło.

Program dopełniła uwertura „Coriolan“ Beethovena, wykonana bardzo dobrze przez orkiestrę oraz „Pieśni“: Schuberta („Lipa“ „Nad morzem“) i Brahms'a („Komał“), odśpiewana z powodzeniem przez p. Muncingra.

Wszystkich wykonawców z p. Br. Szulcem na czele hucnie oklaskiwano.

Ign. W.—n.

**Z teatru.**

„Piosnki ulańskie“, sztuka Bonikiewicza.

Zawdzięczając nieudolnemu kierownictwu literackiemu, ujrzeliśmy wczoraj na scenie Teatru Polskiego sztukę p. Bonikiewicza, splot niedorzeczności historycznych, banalności i niedołażnej fabrykacji literackiej.

Ważkie zagadnienia istnienia legionów i niepodległości Polski p. Bonikiewicz porusza w sposób istotnie interesujący. (!) Bohater z pod Rokitny, „trzymając w zębach“ smaczne udko kurczęcia, prawi natchnione tyrady. Drama narodowy łączy się w sposób brutalny i niesmaczny z podłożem farsowym fabrykatu.

Scena wachmistrza Srok z obywatelami wójciami p. Strumillo jest poprostu wstętna.

Reżyseria p. Sachnowskiej uwypukliła wszystkie niedostatków sztuki; aktorzy nie opanowali ról pamięciowo i ratowali się jak mogli, choćby przez cichą rozmowę z suflerem: „trzymaj mnie mocno“...

Am.

„Nad przepaścią“, melodramat w 5-ciu aktach ze śpiewami — L. Śliwińskiego.

Prawie w każde święto uroczyste Kółko dramatyczne przy Stow. kelnerów łódzkich urządza widowiska teatralne, które zwykle cieszą się wybitnym powodzeniem.

Jak było do przewidzenia, i odegrany w pierwsze święto melodramat L. Śliwińskiego p. t. „Nad przepaścią“ ściągnął znaczną ilość publiczności do Domu Ludowego.

Melodramat ten, nie grany już od dłuższego czasu, posiada przedewszystkiem tendencję umoralniającą i pewien

pierwiastek aktualności i z tego właśnie powodu ma wartość, jako sztuka, dla teatrów amatorskich.

Treść „Nad przepaścią“, niezbyt wyszukana i oryginalna...

Autor podchwycił z życia codziennego parę obrazków, które, dodać trzeba, wечно się powtarzają i, powiawszy je ze sobą, rzucił na scenę przed oczy widza, dostarczając mu dużo silnych wrażeń i sporą dozę moralnych nauk.

Treści sztuki powtarzać nie będę, ponieważ jest ona, zwłaszcza starszemu pokoleniu, dostatecznie znana, nadmienię tylko, że zespół amatorski posiada w swym gronie kilka uzdolnionych jednostek, należycie obytych ze sceną. Na plan pierwszy wysunęły się: p. Naborowska w roli Marii, szwaczki i p. Sobczakówna, jako Olimpia. Grę obydwóch cechowały: zrozumienie typu, opanowanie pamięciowe roli, oraz obycie się ze sceną.

Możnaby tylko zarzucić pierwszej zbyt forsowanie głosem, drugiej zaś brak ekspresji, co chwilami czyniło jej grę zbyt monotonna.

Z ról męskich zasługują na wyróżnienie pp.: Mankiewicz w roli Feliksa, malarza pokojowego, Staniszewski w roli Wańki, Dunajski w roli Karola, czeladnika tapicerskiego.

Najlepszym jednako świadectwem poprawnej gry wszystkich wykonawców i umiejętnej reżyserji p. T. Orłowskiego był akt w restauracji, w którym zbiorowy ensemble wypadł wprost doskonale, wykraczając poza ramy zwykłych spektakłów amatorskich.

Już bodaj ta jedna jedyna scena w restauracji daje Kółku dramatycznemu przy Związku kelnerów łódzkich prawo do publicznych występów.

Gr.

**Jak car zrzekł się korony.**

Referat historycznego momentu przez uczestnika W. Szulgina.

(Dokończenie).

Car zgodził się. Nie przypominam sobie, jak długo trwała rozmowa nasza. Gućkow uważał, że nie jego rzeczą jest analizować uczucia ojcowskie i przez to nie może ze swojej strony wywierać żadnego nacisku na cara. Odtąd ojca od syna jest rzeczą przykrą. Cesarzewicz

Aleksy, wychowany w rozłące, pamiętał będzie o krzywdzie, jaką uczyniono jego ojcu. Jednym słowem, zgodzono się w konsekwencji na wielkiego księcia Michała z zastrzeżeniem, że przysięgać będzie, jako monarcha konstytucyjny.

Później car nas zapytał, czy my możemy odpowiedzialność na siebie i czy możemy zagwarantować, że abdykacja uspokoi Rosję, i nie wywoła żadnych takich trudności, których się nie spodziewano. Upewniliśmy cesarza, że o ile jesteśmy w stanie przewidzieć rzeczy, które mają nastąpić, żadne niepożądane objawy nie wystąpią. Nie przypominam sobie ściśle, kiedy car podniósł się i wyszedł do sąsiedniego wagonu, by podpisać akt abdykacji. Około 11 i pół w nocy car wrócił i przyniósł w rękę mały arkusik papieru.

I powiedział nam: „Oto jest akt abdykacji. Proszę, niech panowie odczytają“.

Zaczeliśmy półgłosem czytać. Dokument był zredagowany bardzo dostojnie. Wstydzę się bardzo, gdy przypomnę sobie, jaki tekst przedtem narzuciliśmy na papier. Tekst ten nie był przedstawiony. Gdy odczytaliśmy dokument, to po słowach „prosimy brata naszego Michała, by zajął się gospodarką Państwa w pełnym porozumieniu z przedstawicielami narodu według zasad, które będą przedłożone“, prosiliśmy o dodanie: „według przysięgi złożonej wobec narodu“. Car zgodził się natychmiast i polecił zdanie to wstawić w dokument. Jedno słowo tylko od siebie dodał „według przysięgi nienaruszalnej“.

Wielki książę Michał przez to powinen zaraz złożyć przysięgę na konstytucję i być prawdziwym monarchą konstytucyjnym. Wydawało mi się to wtedy wystarczające — ale późniejsze wypadki poszły znacznie dalsze.

Dokument był napisany na maszynie na małym arkusiku papieru. Na pierwszej stronie było wydrukowane „Główna kwatery“ i z prawej strony był napis „do szefa sztabu“. Cesarz akt ten podpisał ołówkiem kopijowo.

Po odczytaniu i zaprobowaniu dokumentu car podał nam serdecznie rękę. Pamiętam, gdy spojrzalem na zegarek, była wtedy punktualnie godzina 11 i minut 20. Trzeba więc przyjąć, że historyczny akt miał miejsce między 11 a 12 godziną w nocy d. 15 marca 1917 r.

Jak to dobrze, że fakt ten stał się 15 a nie 14-go. 14 marca został zamordowany cesarz Aleksander II\*.

**Stowarzyszenie Handlowców Polskich,**  
PIOTRKOWSKA 108.

W sobotę, dn. 14 i w Niedziele, dn. 15 Kwietnia 1917 r.,  
Kóło Miłośników Sceny,  
odegra operę ludową w 2 aktach

**„WIESŁAW“**

K. Brodzińskiego, muzyka Ostrowskiego. Reżyser: J. SACHNOWSKA, artystka Teatru Polskiego. Kierownik muz. E. FOTYGO. Udział przyjmują łącznie z chórami i orkiestrą amatorską Stowarzyszenia 70 osób — Szczegóły w programach.

Bilety wcześniej do nabycia w kanc. Stow. od g. 6-8 w., oraz u Gebelnera i Wollfa Piotrk. 67 i Bogusławskiego Piotrk. 100.

**Przymusowa licytacja.**

W czwartek, dnia 12 Kwietnia 1917 r.

- będą sprzedane przez licytację za gotówkę:
- 1) o godz. 8 r., przy ul. Dzielnej 29: krejens, kanapa, lustro toaletowe, szafa do garderoby z lustrem,
  - 2) o g. 8 1/2 r., przy ul. Południowej 80: 2 biurka, 2 fotole i inne przedmioty gospod.,
  - 3) o g. 9 r., przy ul. Średniej 130: maszyna do szycia, zegar ścienny, waga,
  - 4) o godz. 9 1/2 r., przy Nowym Rynku 10: 9 sztuk skór szewrowych,
  - 5) o g. 10 r., przy ul. Nowomiejskiej 9: 100 sztuk kaftanów i spodni trykotowych,
  - 6) o godz. 11 r., przy ul. Zgierskiej 3: szwartzka, 2 imadła, maszyna do szemplowania,
  - 7) o godz. 12 w poł., przy ul. Zgierskiej 16: szafa do garderoby.

Urząd Sekwestracji m. Łodzi.

**Dr. L. PRYBULSKI**

Specjalista  
przeprowadzi się na Zawadzka № 1,  
róg Piotrkowskiej, do domu Szeblera  
**choroby zewnętrzne  
skórne i włosów**  
przyjmuje od 8-2 i od 4-9. Paule od 5-6 p.

**Przyjmuję do azurkowania**

po c. nach przystępnych  
PIOTRKOWSKA 105 m. 12.

**Resztki manufakturalne.**  
Sprzedaż 40% taniej n. c. z.  
Resztki. Towar z welny z jedw. i flanelki na bluzki od 1 rb. 50 kop. do 3 rb. Szewiot, Boston, Melanże, Alpaga i t. d. Na damskie i męskie kostjony i na palta od 8-20 rb. Materiały balowe, załobne i na fartuchy, chustki i baw. towary.

Uwaga: Stala cena!  
Cegielniana 43  
Resztki Cegieln. 43  
w podwórzu 4 dom od Piotrkowskiej.  
\*Od 3 do 4 i pół zamknięte.

**Marchew** biała do sprzedania po 175 kop. i po 125 kop. za ówsiarkę.  
Ul. Rokicińska Nr. 28.

Parę tysięcy pudów  
**drzewa suchego**  
do sprzedania. Wodna 24.

**Zdolne ketlarki, represyerki**

mogą się zgłosić zaraz do pończoszarni  
Przejazd 39.

**TANIO**  
**marchew i brukiew**  
TARGOWA 65.

**Uczenica**  
(chrześcijanka) jednej z pensji miesięcz., znajdując się w krytycznym położeniu materialnym, prosi swe zamożniejsze koleżanki szkolne o ofiarowanie jej starych bucików, gdyż niema w-czem urzeczyścić na pensję.  
Wiadomość: Zakątna 66 m. 23.

**OGŁOSZENIA DROBNE:**

**„ALA“** eukaliptusowo-mentolowe pastylki, niezapalające przy kaszlu i chrypcie.  
Dostać można w aptekach większych składach apteczku

**„ALA“** poleca apteka W. Danieleckiego Piotrkowska 127.

**A. Szafę sklepową** 2 i pół metra szeroka 48 cm. głęboka, 2 metry i 45 cm. wysoka, z pałkami i fachami oszkloną, przesuwana, olejno brązowo malowaną, za 48 rubli sprzedam. Łódź, Konstytucyjna № 10 mies. 2.

**Bardzo ważne** kupuje sztuczne zęby złote i kwilły lombardowe. Ul. Nowo Cegielniana 10 m. 18. M. KOHN. Prymuje od 10-8 po południu. Urzędowo dozwolona.

**Magiel**, w dobrym stanie, do sprzedania tanio byle zaraz. Dzielna 47.

**Poszukuje** się mieszkanie w śródmieściu składające się z 3-ch pokoi z kuchnią. Oferty z podaniem ceny składać w administracji pod lit. T. G.

**Potrzebna** zdolna podręczna i uczenia do krawieczyny. Ul. Piotrkowska 182, m. 28, lewa oficyna III wejścia.

**Rutynowana** nauczycielka uczyła tanio lekcji muzyki na fortepianie. Przędzalniana 31 m. 33.

**Służąca** uczciwa, umiejąca gotować, z dobremi świadectwami potrzebna. Wiadomość w A dm. Gazy Łódzkiej. Przejazd 3.

**Stróż bezdzietny** oboznany z ogrodową robotą potrzebny zaraz do Fady. Ul. Przejazd 22 Zakład pogrzebowy.

**Stolarz** fachowy trumbarzaki potrzebny zaraz. Ulica Przejazd 22, Zakład pogrzebowy.

**Stróż** potrzebny z dobrymi świadectwami, obznajmiony z motorem. Wiadomość Piotrkowska 115, apteka, pomiędzy 1-3.

**Antonina Mrówka** zgubiła paszport niemiecki, wydany w Żelowie

**Bolesław Magatński** zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi nr. 359752.

**Franciszek Reis** zgubił paszport niemiecki, wydany w Kaliszu.

**Franciszek Chabada** zgubił paszport niemiecki, wydany w Żelowie.

**Kamilla Zychowska** zgubiła paszport niemiecki, wydany przy ul. Katnej 12.

**Michał Amsterdam** zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

**Mieczysław Stawiński** zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

**Wincenty Majas** zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

**Zaginal paszport niemiecki**, wydany w Łodzi. Przyjezd Piotrk., na imię Michał Witekiewicz.

**Zaginal paszport niemiecki**, (№ 409914) wydany przy ul. Przejazd № 1, na imię Zygmunt Kałbińskiego.